



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 23 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 16 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz, pierwszy tygodniowy na I i II kol. 1 mk. 50 fenigów, na III i IV kol. 65 fenigów, na V kol. 40 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesować oddzielnie, z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 do 12, listy i pisma, Redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50

Polska organizuje się.

Pod powyższym tytułem p. Edmund Privat zamieszcza w N° 350 „Journal de Genève”, następujące uwagi:

„Słowa sympatii i nadziei, wypowiedziane pod adresem Polski przez senjora Rady narodowej w przemówieniu prezydalnym — znalazły w Warszawie należny odzew. Już po raz drugi p. Henryk Faży wyraża w dobrze uchwyconym momencie jednomyślną opinię narodu szwajcarskiego w dziedzinie polityki zagranicznej.

Prastare tradycje demokratyczne łączą Szwajcarię z tym narodem rycerskim, który już przed pięciu wiekami nakazywał królom swoim, by zasięgali jego rady przed wypowiedzeniem wojny, a nawet przed powołaniem pospolitego ruszenia (1454 roku).

W czasie wojny obecnej Szwajcaria odzyskała w Polsce część tej popularności, jaką się tam cieszyła w r. 1834, gdy oparła się żądaniom mocarstw ocybich, by wydać wygnanców, opiewanych przez Alberta Richard. Przyjęźń ową należy pielęgnować.

Jeden z naszych gości został powołany przez Radę Regencyjną do tworzenia pierwszego ministerjum nowego państwa. Wszyscy, którzy bliżej znali p. Jana Kucharzewskiego w czasie trzyletniego jego pobytu w Lozannie — nauczyli się cenić i szanować wysokie poczucie spokojnej

godności, jakim się odznacza jego patriotyzm.

Odrzucając wszelką działalność w takiej, lub innej grupie, austro-rosyjskiej czy rusofilskiej, nie troszcząc się o etykiety, które ignorancja lub zazdrość nadawali mu w depeszach — pragnął on szerzyć jedyne światło historii Polski i dążyć do jedyne-go celu: niepodległości swojej ojczyzny.

Jego kandydatura wysunęła się ponad zwalczającymi się partjami, a jego autorytet uznają nawet przeciwnicy, którzy milcząco godzą się na utratę własnych wpływów na rzecz najwyższej zdobyczy czystego patriotyzmu polskiego.

Niedawno „Temps” złożył sprawiedliwy hołd tym, którzy podjęli się trudnego dzieła budowania Państwa Polskiego w czasie, gdy obca okupacja wojskowa kępuje jeszcze ich ruchy i ogranicza swobodę.

P. Kucharzewski utworzył gabinet, złożony ze specjalistów i przeznaczony nietylko do sprawowania rządu w takim czy innym kierunku — ale do przygotowania kraju w celu ujęcia wewnętrzznego zarządu we własne dłoń. Będąc szczerym demokratą, nowy prezydent gabinetu nie zechce rozstrzygać o przyszłości Polski przed zwołaniem sejmiku narodowego, — a jeśliby tworzył armję, to tylko dlatego, aby zastąpić przez obywateli kraju placówki niemiecko-austriackie, ciągnące się wśród granic.

Wschodni teren walk.
Nic nowego.
Front macedoński.

Włoski teren walk:
Sytuacja nie uległa zmianie.
Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

O udział polaków w rokowaniach.

BERLIN 10 | 1. „Berliner Tageblatt” donosi:

Jak się dowiadujemy nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja co do udziału w najbliższym czasie w rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim, bawiących obecnie w Berlinie członków polskiej Rady Regencyjnej. Nie jest jednak naogół wykluczonem, że sprawa ta w tej czy innej formie rozstrzygniętą będzie pomysłnie, jeżeli obecność przedstawicieli Polski w Brześciu Litewskim okaże się pożądaną.

Nota Trockiego do Turcji.
BAZYLEA 10 | 1. „Neue Korrespondenz” donosi z Petersburga, że Trocki wysłał do Wysokiej Porty notę, w której proponuje wszczęcie rokowań co do wycofania wojsk rosyjskich z Persji i na jakich uczyniłaby krok podobny Turcji.

Sytuacja w Niemczech.
BERLIN 10 | 1. Na posiedzeniu frakcji parlamentarnej liberałów narodowych omawiano w sposób wy-

czepujący obecną sytuację, frakcja jednogłośnie zajęła stanowisko, że w razie niemożliwości dalszej współpracy sekretarza stanu v. Kuehlmana z najwyższym dowództwem wojskowym v. Kuelmann winien ustąpić swoje miejsce innemu pracownikowi urzędu spraw zagranicznych.

Wojsko japońskie do Europy.
„Berliner Tageblatt” dowiaduje się z Aten:

Twierdzą tutaj stanowczo, że wobec nawiązanej znów komunikacji z Egiptem z Tokio istotnie wysłano wojska do Europy.

Poufnej konferencji nie było.
„Nord. Allg. Ztg.” stwierdza, że wiadomość podana przez dzienniki, jakoby kanclerz Rzeszy, Hertling, zwołał w poniedziałek przywódców partji na sołbie poufną konferencję, jest nieprawdziwa i że takiej konferencji wcale nie było.

Rozejm czy dalsza wojna?

W chwili obecnej aktualną staje się sprawa, czy rozejm rosyjsko-niemiecki ma być przedłużony poza dzień 14-ty b. m. Rozejm, podpisany dnia 15 grudnia 1917 r. w Brześciu, opiewa między innymi w artykule I: Rozejm rozpoczyna się dnia 17 grudnia 1917 r. w południe o godz. 12 i trwa do d. 14 stycznia 1918 r. do godz. 12. Strony, podpisujące rozejm, uprawnione są do wypowiedzenia rozejmu dnia 21 go z terminem siedmiodniowym. Jeżeli to nie nastąpi, rozejm automatycznie się przedłuży, dopóki go jedna strona nie wypowie w terminie siedmiodniowym. Jeżeli która ze stron chciałaby rozpocząć dnia 14 stycznia znowu kroki nieprzyjacielskie, powinna w niedzielę, a najpóźniej w poniedziałek w południe zawarty rozejm wypowiedzieć.

Z Genewy donoszą do „Lokal Anzeigera”: Jak się dowiaduje „Petit Parisien” z Petersburga, wznowienie walki pomiędzy Rosją a mocarstwami centralnymi jest już absolutnie niemożliwe. Zachowanie się Trockiego można brać o tyle tylko pod uwagę, że rada wykonawcza ludowych liczy wciąż jeszcze na możliwość pozyskania poparcia ze strony socjalistów państw zachodnich.

Chwila bieżąca.

— Ukraińscy członkowie konstytuanty rosyjskiej, w liczbie około stu, wyjechali z Kijowa do Petersburga.

— W najbliższym czasie odbędzie się w Paryżu pod przewodnictwem Clemenceau nowa konferencja prezesów ministrów państw koalicyjnych.

— Z powodu aresztowania bolszewika, Rocha, przez rząd rumuński stosunki między Petersburgiem a Rumunją są niezwykle napięte.

— Wczoraj wznowiony się znów posiedzenia parlamentu i senatu. Senjorowie wygłosili gorące przemówienia, w których żądali zwrotu Alzacji i Lotaryngji.

Omawiając mowę Lloyda George'a „Daily Chronicle” pisze: Niechaj me-

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 9 stycznia:
Zachodni teren walk.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Pod silną osłoną ogniową angielskie oddziały wywiadowcze ruszyły naprzód przeciwko południowemu skrajowi lasu Houthoulist. Kilka kompanji natarło przy drodze Boesinghe Staden. W żadnym miejscu nieprzyjacieli nie zdołał osiągnąć linii naszych. W ogniu naszym poniósł on ciężkie straty.

Po obu stronach Lens ożywiła działalność artyleryjska.

Na wschód od Bullecourt staczano wielokrotnie walki na granaty ręczne o drobniejsze odcinki rowów.

Front wojsk ks. Albrechta

Na zachód od Flirey, po gwałtownym działaniu ogniowym, podjęli po południu francuzi silne ataki na szerokości 4 kilometrów. W niektórych miejscach wtargnęli nieprzyjacieli do naszej linii posterunkowej; usiłowania zdobycia terenu poza nią spełzły na niczym. Nasze kontrataki odrzuciły nieprzyjaciela w ciągły na odwrót wszędzie z powrotem do jego stanowisk wyjściowych.

żowie stanu państw centralnych wie-
dzą, że postawione przez Lloyd
George'a warunki są naszymi żąda-
niami miuime nemi.

— Między Trockim a rządem an-
gielskim deszło do nowego konfliktu
na tle swobody podróżowania kurje-
rów dyplomatycznych.

— Korespondent „Extrabladet“ do-
wiaduje się z Londynu, że najbliż-
szym czasie Henderson zamianowa-
ny będzie ambasadorem angielskim
w Petersburgu.

Co słychać nowego?

List pasterski.

Do pracownikóv-rodaków, przeby-
wających na obczyźnie wydany zo-
stał przez biskupów metropolii war-
szawskiej zbiorowy list Pasterski, któ-
ry podpisali: arcybiskup warszawski
ks. Aleksander Kakowski, biskup ku-
iawski ks. Stanisław Zdzitowiecki,
biskup płocki ks. Antoni Juljan No-
wowiejski biskup sandomierski ks.
Marian Ryx, biskup sufragana war-
szawski ks. Kazimierz Ruszkiewicz,
administrator diecezji lubelskiej i
wodlaskiej ks. Zenon Kwiek.

W liście tym Pasterze, zagrzewa-
jąc oddalonych wiernych do trwania
w wierze piszą:

„Łącząc się duchowo z pozostałymi
w kraju rodakami, trwajcie w wie-
rze, pracujcie mężnie, życie uczci-
wie, przezornie i oszczędnie, wzboga-
cajacie dusze Wasze cnotą, doświad-
czeniem i nauką.

„Niech myśl o Bogu i Ojczyźnie
przyswieca Wam stale zagrzewa ser-
ca Wasze otuchą w najcięższych na-
wet chwilach i okolicznościach życia
na tułactwie, a Bóg miłosierny uli-
tuje się udręci Waszej i wróci wszy-
stkich szczęśliwie na Ojczyznę łono.

„Życząc Wam wszystkim z głębi
serca, aby ta chwila co rychlej na-
stąpiła, my, Pasterze Wasi, prosimy
o to ustawicznie Boga, polecając Was
opieczce Matki Boskiej Częstochowskiej.
Dla wzmocnienia i pocieszenia dusz
Waszych, przesyłamy Wam paster-
skie błogosławieństwo.

Rada Regencyjna na śniada- niu u cesarza Wilhelma.

„Lokal Anzeiger“ pisze: Przyjęcie re-
gentów polskich, prezydenta ministrów i
ich otoczenia u cesarza odbyło się w for-
mie jaknajprzejazniejszej. Po wymianie of-
ficyjalnych przemówień deputacja polska za-
proszona została do stołu cesarskiego. Po
prawej ręce cesarza zasiadł regent Ostrow-
ski, po lewej ręce kanclerz Rzeszy, hr.
Hertling, cesarzowa miała po prawej ręce
ks. arcybiskupa Kakowskiego, po lewej
ks. Lubomińskiego. Pożatym w śniadaniu
udział wzięli: prezydent ministrów Kucha-
rzewski, ks. prałat Chelmiecki, podsekretarz
stanu w urzędzie spraw zagranicznych von
dem Busche, marszałek dworu i szef ga-
binetu cywilnego.

Śniadanie zajęło niewiele czasu. Nato-
miast bezpośrednio potem odbył się cer-
cle, które trwało do godz. 3 m. 15. Cesarz
był w szczególnie ożywionym nastroju i
wielogłęboko do rozmowy każdego pojedyn-
czo z pośród członków deputacji, przyczem ob-
jawiał najwyższe zainteresowanie dla sto-
sunków w Polsce i spraw aktualnych pań-
stwowości polskiej. W szczególności miał
cesarz dłuższe rozmowy z ks. arcybisku-
pem Kakowskim, ks. Lubomińskim, panem
Ostrowskim, prezydentem ministrów Ku-
charzewskim i ks. prałatem Chelmieckim.

Również cesarzowa rozmawiała w spo-
sób bardzo uprzejmy z regentami, w szcze-
gólności z ks. arcybiskupem Kakowskim.
Delegacja polska opuściła pałac cesarski z
uczuciem głębokiego zadowolenia oraz w
nadziei, że przyjęcie i związana z nim
wymiana myśli przyspieszy dobroczynne
skutki dla rozwoju młodej państwowości
polskiej i jej stosunku do mocarstw cen-
tralnych.

Bomby na własną ludność.

Cywilna ludność we Francji ucier-
piała ponownie wskutek bomb, rzu-

canych przez lotników francuskich.
W położonej daleko poza frontem miej-
sowości Bouchain trzech francuzów
poniosło śmierć, czterech zaś ciężko
rannych przez bomby własnych żłom-
ków.

Flota angielska u wybrzeży Portugalji.

Londyński „Morningpost“ zaznacza,
iż obecność floty angielskiej u wy-
brzeży Portugalji jest dowodem znac-
nego zaostrzenia stosunku między
obu państwami. Angli oficjalnie stoi
po stronie dawniejszego rządu portu-
galskiego i jest zdecydowana do bez-
względego zwalczania wszelkich no-
wych prądów w Portugalji. W tej o-
statniej dają się jednak odczuć bar-
dziej zauważalne ruchy przeciwnie-
lski. Przed tem rząd angielski nie po-
winien, zdaniem pisma, oco zamknać.

Nadzwyczajny komisarz wojenny w Petersburgu.

Bolszewik Błagurawow został mia-
nowany nadzwyczajnym komisarzem
wojennym w Petersburgu. Polecono mu
zniszczyć składy win i uwinien Pe-
tersburg od band chuliganów i kontr-
rewolucjonistów, a wywołujących za-
mieszki rozbroić. Czerwona gwardja
i wojska zobowiązane są spełniać
wszelkie rozkazy Błagurawowa.

W Kijowie bezpiecznie.

Z Zurychu donoszą do „Lokal An-
zeigera“: Ukraińskie biuro prasowe
ogłasza o przybyciu do Kijowa z głów-
nej kwatery rosyjskiej w Mohylowie
misji wojskowych: angielskiej, fran-
cuskiej, włoskiej, belgijskiej i serb-
skiej. Misje te przyjęte były w Kijo-
wie uroczystie przez oddział armji
ukraińskiej. Amerykański attache wo-
jskowy wyjechał do Petersburga. Wy-
jazd misji powyższych z Mohylowa
nastąpił tylko wskutek zamordowania
tam generała Duchonina.

Wojskowa misja japońska na froncie belgijskim.

„Nieuwe Rotterdamsche Courant“
donosi z Havru: Japońska misja wo-
jskowa, pod naczelnictwem pułkowni-
ka Wattanure, przybyła na front bel-
gijski, zwiędziła Dixmuiden, Mero-
kem, Furnes i inne miejscowości.

Agitacja za carem.

„W. Allg. Ztg.“ donosi drogą na
Amsterdam, że w Petersburgu wzra-
sta agitacja za utworzeniem monar-
chji.

Tymi dniami rozlepieno nawet po
mieście proklamacje do ludu, wy-
wołujące do przywrócenia caratu i za-
mianowania w. ks. Aleksieja regen-
tem, zaś w. ks. Pawła Aleksandrowi-
cza wice-regentem.

Rząd kazał proklamacje pozdzie-
rać, a za agitatorami wdrożyć śledz-
two.

WARUNKI POKOJOWE KOALICJI.

Biuro Reutersa donosi: Lloyd Geor-
ge złożył doniesie oświadczenie w
sprawie celów wojennych.

Pierwszym postulatem rządu an-
gielskiego—i jego aliantów—powie-
dział Lloyd George—jest całkowite
przywrócenie Belgji wraz z odszo-
dowaniem wojennem i uznaniem pra-
wa narodów.

Potem przychodził przywrócenie
Serbji, Czarnogóry, obsadzonych te-
rytorjów Francji, Włoch, Rumunji.
Zupełne wycofanie obcych armji z
tych terytorjów.

Naprawa złego jest głównym wa-
runkiem trwałego pokoju.

Anglja zamierza popierać demo-
krację francuską do na dalszych gra-
nic, w żądaniu jej co do usunięcia
wielkiej krzywdy z r. 1871 (zwrotu
Alzacji i Lotaryngji).

**Wierzmy, że niezawista
Polska, która obejmie wzy-
stkie, prawdziwie polskie ży-
wioty, jest nagiącą koniecz-
nością dla utrzymania rów-
nowagi w Europie.**

Rozkwaszkowanie Austro-Węgier
nie należy do celów wojennych An-
glii. Narodowości jednak Austro-
Węgier muszą otrzymać rzeczywistą
autonomję.

Także logiczne żądania Włoch,
dotyczące zjednoczenia swoich
współrodaków muszą być wypel-
nione.

To samo odnosi się też i do Ru-
munji.

Jeżeli te uprawnione żądania zo-
stana spełnione, to Austro-Węgry bę-
dą potęgą, która dla pokoju i welno-
ści Europy będzie pożądaną.

Anglja niema nic przeciw utrzy-
maniu państwa tureckiego z Kon-
stantynopolem jako stolicą, przy
zneutralizowanym przejeździe z mo-
rza Czarnego do morza Śródziem-
nego.

Ale Arabja, Mezopotamja, Syrja i
Palestyna mają pretensję do uznania
ich specjalnych stosunków narodo-
wych.

O kolonjach niemieckich musi
zadecydować konferencja.

Anglja jest zdania, że musi się
uczynić energiczną próbą, celem wy-
szukania środków, zmierzających do
usunięcia wojny.

Anglja walczy o trwały pokój,
przyczem trzy warunki muszą być
spełnione:

- 1) Nienaruszalność traktatów.
- 2) Terytorjalne umowy opierać
się muszą na podstawie prawa narodo-
w stanowienia o sobie.
- 3) Musi się baczyć, by przez u-
tworzenie międzynarodowej organi-
zacji ograniczyć ciężary zbrojeń.

KRONIKA.

* * *
Pieniądz łatwo zarobiony musi
przechodzić różne koleje. Speculanci
częstochowscy, operujący na terenie
naszego miasta od pierwszego dnia
wojny, nagromadzili w swych szka-
tułach tysiące, nieraz dziesiątki, a
wcale nierzadko i setki tysięcy wsze-
lakiej monety, którą złożył im mu-
siała w daninie ludność Częstochowy,
wyszukiwana w bezcelny nieraz spo-
sób. Obecnie rozpoczęło się to, czego
oddawna żądaliśmy w „Gońcu“, cze-
go domagano się wielu radnych, a co
zapewne również pragnęli wolieli w
czyn i kierownicy Magistratu.

Ote powołaną została komisja spe-
cjalna, której skład podajemy w dzi-
siejszym „Gońcu“, mająca na celu o-
podatkowanie na rzecz kasy miejskiej
tych wszystkich, którzy podczas woj-
ny dorobili się fortun niematych, tych
niepozornych nieraz kupców-lehwiar-
rzy, których zna całe miasto i wie
na jakim pasku zrobił który majątek.
Do kasy miejskiej napływają pie-
niądze, jednak tylko te niemal, które
Magistrat pociąży. Nedza wzrasta,
potrzeba funduszy na szkoły, szpi-
tale i zaspokojenie multum nieodzo-
wanych potrzeb mieszkańców.

Komisja opodatkowująca speku-
lantów częstochowskich musi wy-
drzeć z ich rąk tysiące, które winne
powrócić do kasy miejskiej i być
użyte na cele dobra mieszkańców.—
Należy działać spiesznie i, że się tak
wyrazimy, podatki od zysków wo-
jennych nakładać bez litości na tych,
którzy w stosunku do ogółu nie wy-
kazali jej ani odrobiny.

Podkreślamy raz jeszcze, należy

działac spiesznie, izby zebrane w Częstochowie fortuny nie odpiły z miasta w inne strony, co już się daje zauważyć

S. p. Jan Wierciński.

Wczoraj podaliśmy w „Gońcu“ wiadomość o zgonie s. p. prof. Jana Wiercińskiego, ur. na Podlasiu, gimnazjum kończył w Białej Siedleckiej, uniwersytet na wydziale nauk filologicznych w Warszawie cum eximia laude. Pierwsze stanowisko obejmował w Siedlcach jako naucz. łaciny i greckiego. Po czterech latach przechodził do Radomia skąd po 12 latach przybywa do Częstochowy, gdzie w b. rządowym gimnazjum do wybuchu wojny wykładał te same przedmioty. Tu doczekał się emerytury po 35 latach pracy i tytułu zasłużonego profesora. W czasie wojny wykładał w gimnazjum W-go W. Szudejki.

Był to człowiek nieskazitelniego charakteru, pedant i głęboki znawca tych przedmiotów, które wykładał. Kolegą był szczerym i w przyjaźni stałym. Młodzież kochał nie pobłażaniem lecz zaprawianiem w sumieniu do obowiązku, który już w szkole bierze swój początek, a rozwój w społeczeństwie. Życie dało mu wiele gorczy, ale miał i takich co go rozumieli, kochali i cenili. Przeżył lat 64. Pokój wieczny szlachetnej duszy!

Sprawy miejskie.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu omawiano i wydano decyzje w następujących sprawach:

Na kuchnię na Ost. Groszu.

Radzie Op. w związku z projektem otwarcia nowej kuchni na Ost. Groszu postanowiono na ten cel asygnować w przeciągu najbliższych miesięcy zimowych, a mianowicie stycznia, lutego i marca po mk. 3000 miesięcznie i uchwałą tę postanowiono przekazać Radzie miejskiej.

O kosztach kwaterunkowo.

Wobec nie uchwalenia przez Radę miejską odpowiedniego kredytu na pokrywanie należności wpływających z kwaterunku, prosby p. A. Strzemeckiego nie uwzględniono.

O przeniesienie poczty miejskiej.

Uchwałę Rady w sprawie przeniesienia poczty miejskiej do środka miasta uznano za niewykonalną.

10 wagonów węgla dla biednych.

Podanie R. O. m. Cz. co do wydawania bezpłatnie węgla najbiedniejszym w ilości 10 wagonów, Magistrat przyjął przychylnie, postanawiając uchwałą tę zakomunikować Dep. tywnościowej.

Bez skutku.

Podanie założycieli centralnego Biura bezpartyjnego związków zawodowych Magistrat pokostawił bez skutku.

O podatek od zysków wojennych.

Proponowany przez Dep. podatkową skład komisji do określenia podatku od zysków wojennych w osobach pp. St. Jastrzębskiego, M. Neufelda, L. Tempia, L. Nieprzeckiego, I. Zanda, P. Goldmana, D. Landaus, J. Nowińskiego i L. Tomczyka Magistrat akceptuje i o powyższym postanawia zawiadomić Radę.

O księgi ludności m. Częstochowy.

Zgodnie z treścią listu wydziału dla spraw wewnętrznych przy Radzie Stanu z dn. 18 grudnia 1917 r. oraz dopisków szefa administracji naczo. pow. Magistrat postanowił u porządkować księgi ludności.

Rachunek szpitala żydowskiego.

Po rozpatrzeniu rachunku szpitala żydowskiego za m. grudzień postanowiono wypłacić a conto mk. 4000 reszta zaś po sprawdzeniu przez Dep. szpitalną.

Z nastrojów chwili.

Ludzi dowiecnych zawezwaliśmy mieliśmy niewiele, ale tych, którzy zubeł nie bezwiednie tworzą humer i urozmaicają szarzyzną życia — mnóstwo.

Oto zdzieramy kartkę z kalendarza, na której odwrotnej stronie drukowane było zwykle menu obiadowe. Może być, iż byli tacy, którzy korzystali z tych wskazówek. Obecnie jednak, gdy brak jest wszelkich produktów najpierwszej potrzeby, wskazówki owe brzmią humorystycznie. Na świeżo zdartej kartce czytamy np. „Zupa pomidorowa z paszteciami w francuskim cieście — kotlety z indyka — Puree z pieczarek — cyran ki pieczone z sałatą — Szparagi z masłem — Lody czekoladowe. A dalej: „Z p-wodu wielkiej obfitości nabiału po nowym roku, robić duże zapasy masła na czas poażu“.

Panowie wydawcy kalendarzy, podając na rok czwarty wojny europejskiej podobne menu obiadowe czytną wrażeń ludzi, którzy spadli na ziemię ze sfer nadziemskich i stanąć mogą w rzędzie najprzedniejszych humerystów, bezwiednie tworzących wesołość dokola.

Zebranie sechu ślusarzy.

W dniu 20 b. m. o godz. 3 po poł. odbędzie się zebranie sechu ślusarzy.

Sejmik powiatowy dla ubogich.

Na posiedzeniu komisji dla ubogich przy częstochowskim sejmiku powiatowym postanowiono wydać o dzieł dla najbiedniejszej dziatwy szkół elementarnych miejskich i ochron R. O. miejskiej i powiatowej. W tym celu komisja dla ubogich asygnowała kilkanaście tysięcy marek. Sprawa ta jest w toku. Inspektor szkół nadesłał już spis dzieci najbardziej potrzebujących odzieży. Podobny spis dokonany został i w ochronach.

Po otrzymaniu materiału, co nastąpi w czasie najbliższym, odpowiednio szwalnie przystąpią do szycia ubrań, które zostaną rozdane dzieciom.

Radny Mokrauer kołola niezgody.

Pisaliśmy już w „Gońcu“, że przedstawiciele żydów sjonistów w Radzie miejskiej, a głównie radny Mokrauer na walnym zebraniu organizacji sjonistycznej był oskarżony o niedotrzymanie „przyrzeczeń“, gdyż nie bronił w Radzie miejskiej targano, wówczas gdy r. M. Neufeld nazywał go „nieszczęściem żydowskim“.

Wskutek wyrażonego mu votum nieufności r. Mokrauer ustąpił z organizacji sjonistycznej, jednak nie koniec na tem. Obecnie organ na sjonistów tydowskich „Czenstóphewer Tagebl.“, który nie sympatyzuje bynajmniej z obozem sjonistycznym, domaga się aby rad. M. wobec tego, że wystąpił z organizacji, która popierała jego kandydaturę, złożył mandat radnego.

Ciekawe co na to powie ten, który nie bronił „nieszczęścia żydowskiego“.

Z biblioteki im. dr. Wł. Biegańskiego.

Zarząd Biblioteki Publicznej im. dr. Wł. Biegańskiego (przy ul. Kościuszki 14) zawiadamia, że biblioteka jest otwarta codziennie oprócz świąt od 4 do 7 wieczorem.

6. p.

JAN WIERCIŃSKI

nauczyciel łaciny i greckiego w b. gim. rządowym, a ostatnio w gimn. W-go W. Szudejki, Emeryt, Kandydat nauk filologicz. rzeczywisty Radca Stanu kawaler orderów z tytułem „zasłużonego nauczyciela“ zgasił 9 stycznia po Spowiedzi i Komunii św. przyjętej w okresie świąt 1918 r. przeżywał lat 64 Wyprowadzenie zwłok z domu W-ego Januszewskiej przy ul. Panny Marii № 62 nastąpi w sobotę 12 b. m. o godzinie 8 i pół rano do kościoła św. Zygmunta a o godz. 2-jej po poł. na cmentarz parafialny z tegoż kościoła. Nadto nabożeństwo żałobne w kościełku im. Marii odprowadzone zostanie w tymże dniu o godz. 9 rano. Na smutne te obrzędy zaprasza
Córka i koleżdy.

Pożar „Rzemieślnika“.

We środę o godz. 10 i pół wieczorem, mieszkańcy domu № 13 przy ul. Panny Marii zauważyli kłęby dymu wydobywające się ze sklepu „Rzemieślnik“, dlatego też wezwano straż ogniową, której pogotowie przy było natychmiast i ugasiło płonąca ladę sklepową, która zapaliła się wskutek bliskości piecyka żelaznego. Wypadek ten powinien być przestrogą dla innych sklepów.

Pamiętki wojenne.

W Warszawie został wydany album pamiętek wojennych, który zawiera odbitki wszystkich monet, wydanych w czasie wojny nie tylko w Królestwie Polskim, lecz na Litwie i w Rosji. Umieszczone są także odbitki kart chlebowych, biletów loterii klasycznej i pamiętna odezwa do polaków z kopią oryginalnego podpisu Mikołaja Mikołajewicza. Albumy te są do nabycia u jednego przedstawiciela na Częstochowę p. Fabjańskiego, Szkolna 5a w cenie 2 mk. 50 fen., ozdobne 4 mk. 50 fen., luksusowe 8 mk.

Wkrótce nadejdzie z Warszawy medaljon (brelok) odbity na upamiętnienie spekulantów i paskarzy wojennych, i obraz z widokiem z przeżytych wojennych pędzla pierwszorzędnych artystów malarzy. — Wydawnictwo pamiętek wojennych 40% od cen egzemplarza brutto przeznaczają na doraźną pomoc dla inteligencji.

Osoby, posiadające jakiegokolwiek dokumenty, lub pamiętki wojenne i noszące się z myślą umieszczenia w albumie, zechcą zgłosić się do p. Fabjańskiego, który również może i pośredniczyć w kupnie tych dokumentów.

Przepowiednia pogody na 1918 r.

Niewesołe horoskopy stawia meteorolog „Kalendarza Narodowego“. Na zasadzie 100-letniego kalendarza dochodzi on do bardzo niepocieszających przepowiedni co do aury w r. b.

I tak: w styczniu mają trwać zima, ślizgawice i śniegi; w lutym deszcze, śnieg, zima; w marcu mrozy i przymrozki, noce bardzo chłodne; w kwietniu nocami mroź, poczem ma nastąpić cokolwiek łagodniejsze powietrze, na to tylko zresztą, aby w końcu tego miesiąca znów zapanowały chłody. I miesiąc maj, ten miesiąc „słowików“, opiewanych przez poetów, niewesoło się przedstawia w przepowiedniach naszego meteorologa, a więc początek tego miesiąca ma być bardzo chłodny, nocami lód, a w dzień zima, dopiero w końcu miesiąca ma się ocieplić, za to w dniach 30 i 31 tego miesiąca mamy mieć lód i zron. Nie lepiej zapowiada się czerwiec, którego początek ma być chłodny, a nocami mamy mieć znów zron, koniec saledwie miesiąca czerwiec ma się ocieplić i pogoda piękna ma trwać do 12. lipca, poczem znów ma być chłód, pszeplatanij deszczem. Sierpień przedstawia się jako tako, nawet zapowiadają upały i tak ma trwać do 13 września, poczem znów mają nastąpić chłody, deszcze i wogóle powietrze jesienne. Pierwsze mrozy z powrotem mają nastąpić już 10 października i z krótkimi przerwami trwać znów przez całą zimę..

No, ale mimo powagi szaleńczego kalendarza miejmy nadzieję, że tak źle nie będzie. Niech „zmarznący“ nie tracą nadziei... ogrzania się pod upalnymi promieniami słonecznymi podczas tegorocznego lata.

Zbliża i zdaleka.

Linja kolejowa zatarasowana przez śnieg.

Wokół Lublina szalały w ostatnich dniach wielkie śnieżyce. Jeden z ostatnich pociągów, idących z Lublina do Kraśnika, ugrzązł na polu w zaspach śnieżnych, które zatarasowały linię w ten sposób, iż pociąg nie mógł się dalej posuwać. Pasażerowie przesiadli około 18 godzin w wagonach unieruchomionego pociągu część ich wybrała się końmi do Lublina.

Zorza północna w Galicji.

Donoszą z Zórawna o pism lwowskich: Obserwowano dnia 16 grudnia, w niedzielę, zorzę północną o godz. 11 w nocy. Nadzwyczajne to, a u nas rzadkie zjawisko, miało następujący przebieg. Północna część nieboskłonu zarumieniała się łuną, a z

niej wystrzeliwały ogromne słupy różnokolorowych światel. Wspaniały ten efekt świetlny trwał prawie godzinę i przesunął się od północy ku zachodowi. W ustach ludu uchodziło to za znak bliskiego końca wojny.

Karty na marmoladę.

Z dniem 1 stycznia b. r. wprowadzono w Krakowie karty dla kontroli spożycia marmolady.

35.000 urzędników polskich.

W kołach rządowych obliczono, że w ciągu kilku miesięcy, w miarę organizacji ministerjów i władz państwowych, im podległych okaże się potrzeba powołania 35.000 urzędników różnych rang i kategorii.

Trup galiojanki na Kahlenbergu.

W dn. 2 b. m. znaleziono na Kahlenbergu pod Wiedniem trupa starszej kobiety, w której później rozpoznano

50-letnią B. Marienberg z Podhajej. Marienbergowa, jako uciekinierka z Galicji, bawiła w Wiedniu od początku wojny. Jak się zdaje, zmarła wybrała się sama na wycieczkę na Kahlenberg i tam, nie znając okolicy, zabiła się, w następstwie czego padła ofiarą zawiei śnieżnej i mrozu.

„Zmarznięte“ drzewo.

Gdy obecnie Wista pokryła się lodem, to pod Włocławkiem było na wodzie około 100 tratw, wartości około 4.000.000 mk. Drzewo to pozostało „zmarznięte“ wśród lry. Obecnie zaczęto je wyrębywać i wynosić na brzeg.

Organizacja — to nasza siła!

Potrzebny pracownik redakcyjny

oferty „Gońca Częstochowski“

Teatr „PARYSKI“ ul. Panny Marji Nr. 19.

Dziś Sensacja!

Program od Niedzieli 18-go stycznia r. b i dni następnyc.

Dziś Sensacja!

Największy Amerykański Cyrk w Częstochowie
słynna **FERN ANDRA** w 5-ciu aktowym dramacie

Z za kulis cyrku

Nad program: XII Bitwa nad Isonzo

— Muzyka: Sekstet Artystyczny. — Ceny miejsc: Krzesło w łoży 1.60 fen. krze- Dla dzieci wejście w zbrojone.
— Szczegóły w programach. — — sło parterowe 1.20 fen. Galeria 80 fen. —

Teatr „ODEON“ ul. P. Marji 27.

Program od czwartku 10 do soboty 12 stycznia r. b. włącznie.

Tylko 3 dni!

Sensacja!

Tylko 3 dni!

Golem

Legenda historyczna
w 5 ciu aktach, z życia słynnego rabina Merała z Pragi

Czeskiej, według dzieła „Golem“ Gustawa Meyrinka.

Nad Program.

Szofier Dory (Wyborna farsa w 2 aktach).

Anons: Od niedzieli 13 stycznia nkaże się na ekranie głośna **Marja Widal**, w najwybitniejszym dramacie sezonu: „Klejnót nieszczęścia“.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **Aloizego Salzberga.**

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Ofiary

W imieniu Leokadii Polańskiej na biednych do uzn. red. Mk. 10 kwit 6
Na Bezdolne dzieci zamiast choinki, Bezi-
miennie Mk. 6 kwit 17

Duty do sprzedania Wiad. ul. Barbary 11 u gospodarza 30—

Bona potrzebna do dzieci Wiadomość w restauracji Apollo ul. P. Marji Nr. 12

Lokal po restauracji do wynajęcia zaraz ul. Panny Marji 52.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca calowite umeblowanie, szpialni stołowych i t. p. ul. Panny Marji 73. obok parku. 1186—

Zaginiony kwit Lombardu Tow. Poś. Uszczędniać. Nr. 121 na nazw. Józefa Skawrona. 34—

Powóz półkryty poszukiwany w celu kupa. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“. 013—

Lekarz Dentysta

Stefan Barylski

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10—1 i 3—7
Ceny przedwojenne.

DOKTOR MEDYCYN

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne weneryczne

i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.

Panie od 12—1 po południu. 307—

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna № 7

parter front (obok sądu pokoju

1-go okręgu)

Przyjmuje od 9-jej do 9 i pół rano

i od 2-jej do 5-jej po południu.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Marji № 10

Zęby złuczne. Ploruby

Wymywanie zębów

codz. od 9-jej. od 3-7 w sobotę.

Ceny bardzo przystępne.

Potrzebny korepetytor, lub korepetytor (przyg. do kl. IV i V) — oraz Naucz. z języki patent. konserwatorjum. Zgłaszać się właścicielki domu ul. P. Marji Nr. 19 w niedzielę od 8. 12-jej do 2 po południu. 313—

Zarząd Częstochowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu dla przemysłu i Handlu w Częstochowie, na zasadzie § 37 Ustawy, ma zaszczyt zaprosić niniejszem Pp. Reprezentantów na

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie, mające się odbyć w dniu 27 stycznia 1918 o godzinie 4 po poł. w lokalu Towarzystwa w Częstochowie ul. Panny Marji 22.

Porządek dzienny:

Wybór prezydującego.
Nabycie nieruchomości w Częstochowie, zaopatrzonej № hipotecznym 1870.

Uwaga: Sto-ownie do § 98 Ustawy Towarzystwa Ogólne Zebranie jest ważne bez względu na ilość przybyłych. 33—

Sprzedam fortepian ul. Kościuski 39 m. 18 20—

Dwa pojedyncze pokoje z elektrycznością do wynajęcia zaraz Kościuski Nr. 3. 32—